

Edyta Kowalczyk

Uniwersytet Wrocławski

KONCEPCJA PRZEBUDOWY USTROJU ROLNEGO I ZAGOSPODAROWANIA ZIEM ZACHODNICH W UJĘCIU WINCENTEGO STYSIA JAKO PRZEJAW EFEKTYWNOŚCI DZIAŁALNOŚCI GOSPODARCZEJ

Wprowadzenie

Styś rozpoczął działalność naukową we Lwowie, a kontynuował we Wrocławiu, gdzie spędził ostatni, piętnastoletni okres swego życia, pełniąc obowiązki profesora i wykładowcy ekonomii na Uniwersytecie Wrocławskim i w Wyższej Szkole Ekonomicznej. Ukończył studia prawnicze na Uniwersytecie Jana Kazimierza, kształcąc się w Katedrze Ekonomii Społecznej kierowanej przez Stanisława Grabskiego, czołowego przedstawiciela nurtu historycznego w międzywojennej ekonomii. Uczęszczał na wykłady Grabskiego oraz seminarium z ekonomii, a po studiach objął obowiązki asystenta w kierowanej przez niego katedrze. Od swojego mistrza przyswoił sobie założenia „socjologizmu historycznego”, którego Grabski był twórcą i podobnie jak on poszukiwał w działaniach gospodarczych, podlegających ewolucji, aspektów społecznych. Obszarem badawczym, w którym stosował metodę Grabskiego było głównie rolnictwo, co ze względu na chłopskie pochodzenie było rzeczą niejako naturalną. Specjalizował się w badaniach nad przemianami struktur agrarnej, ustalając przejawiające się w tym procesie prawidłowości. Opis kształtowania się ustroju rolnego zawarł w swoich pracach doktorskiej¹ i habilitacyjnej², wskazując na postępujące

¹ W. Styś: *Rozdrobnienie gruntów chłopskich w byłym zaborze austriackim od roku 1787 do 1931*. Archiwum Towarzystwa Naukowego we Lwowie, Lwów 1934, t. 15, z. 1.

rozdrobienie gruntów wywołane przez wzrost liczby ludności rolniczej. W celu powstrzymania tego zjawiska zalecał podjęcie działań na rzecz uprzemysłowienia. Opowiadał się za reformami i zaspokojeniem głodu ziemi bezrolnych i małorolnych chłopów. Głosił hasło uspołdzielczenia wsi, z czym wiązał nadzieje na postęp w rolnictwie. Okazję do wdrożenia swego programu w życie Styś zyskał po przybyciu do Wrocławia, angażując się w akcję zagospodarowania i zasiedlania Ziemi Zachodnich. Dążył do oparcia ustroju rolnego na średniorolnych gospodarstwach chłopskich, proponując organizację spółdzielni w folwarkach, które po wznowieniu w nich produkcji dokonają podziału ziemi między osadników. Koncepcja Stysia zyskała akceptację rządu i została przyjęta do realizacji. Według jej założeń była organizowana gospodarka rolna w pierwszych latach powojennych. Jednak fakt ten jest obecnie mało znany. Brakuje opracowań poświęconych proponowanym przez Stysia sposobom rozwiązania kwestii agrarnej i poprawy warunków życia ludności wiejskiej. Celem artykułu jest przedstawienie głównych założeń programu gospodarczego Wincentego Stysia, który zakładał zwiększenie opłacalności produkcji rolnej i zapewnienie sprawiedliwego podziału dochodu w społeczeństwie.

1. Przekształcenia struktury agrarnej jako warunek zwiększenia efektywności gospodarki rolnej

Zajmując się szczegółowym opisem zmian ustrojowych na wsi Styś doszedł do wyniku, że podstawowym prawem rozwoju rolnictwa jest dekoncentracja, która ujawnia się w warunkach przeludnienia³. Twierdził, że o przewadze drobnych form własności decyduje również specyficzny charakter produkcji i pracy w rolnictwie, który jest odmienny niż w przemyśle⁴. Ze względu na stały i ścisły związek produkcji rolnej z naturą i jej prawami, wiodące znaczenie na wsi ma praca ludzka. Produkcja przemysłowa ma zupełnie inny charakter, jest niemal całkowicie zmechanizowana, w związku z czym podlega działaniu prawa koncentracji, które ujawnia się w postaci dominacji przedsiębiorstw dużych i bardzo dużych.

Wskazując na znaczenie zjawisk ludnościowych dla rolnictwa Styś stwierdził, że wzrost liczby mieszkańców wsi nie tylko kształtuje strukturę rolną, ale też zależy od niej pod względem swego natężenia. Istnieje bowiem ścisła zależ-

² Idem: *Wpływ uprzemysłowienia na ustrój rolny*. Archiwum Towarzystwa Naukowego we Lwowie, Lwów 1936, t. 16, z. 4.

³ Idem: *Współzależność rozwoju rodziny chłopskiej i jej gospodarstwa*. Prace Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego, Wrocław 1959, seria A, nr 62, s. 516.

⁴ Ibid.

ność między poziomem zamożności a stanem ludności. W dużych gospodarstwach rodzi się i wychowuje więcej dzieci, które dążą następnie do usamodzielnienia się i uzyskania należnego udziału we własności⁵. Poprawa warunków bytowych pobudza przyrost naturalny i skłania do pozostania na wsi, co w konsekwencji prowadzi do rozdrobnienia ziemi. Proces ten jest główną przyczyną marnotrawstwa zasobów, malejącej wydajności i spadku opłacalności produkcji rolnej. Powstrzymanie niekorzystnych zmian w rolnictwie wymaga przesunięcia nadmiaru ludności ze wsi do innych zawodów⁶. Styś był zdania, że nie ma skuteczniejszego sposobu naprawy struktury agrarnej, jak zwiększenie zatrudnienia poza rolnictwem⁷. Opowiadał się za rozwojem przemysłowych działów produkcji uznając, że tylko odpływ nadmiaru ludności poza rolnictwo może zahamować proces podziałów gospodarstw. Uważał, że jest to główny warunek optymalizacji ich rozmiarów, a tym samym zwiększenia efektywności wykorzystania zasobów i obniżki kosztów produkcji⁸.

W celu likwidacji przeludnienia wsi, Styś nie wykluczał także emigracji zarobkowej⁹. Miał jednak świadomość ciężkich warunków życia i niskich zarobków polskich emigrantów uznając, że emigracja jest środkiem jedynie doraźnym, służącym poprawie stanu rolnictwa do chwili aż produkcja przemysłowa rozwinię się na tyle, że będzie w stanie wchłonąć nadmiar ludności rolniczej. Obawiał się, że niekontrolowany odpływ siły roboczej z kraju doprowadzi do strat w jej zasobie, przyczyniając się do osłabienia rozwoju sił wytwórczych gospodarki.

Styś doceniał potrzebę przeprowadzenia reform rolnych, choć twierdził, że bez działań zmierzających do utworzenia nowych miejsc pracy w przemyśle ich pozytywny wpływ na ustrój rolny będzie tylko chwilowy, ponieważ wraz ze wzrostem stanu posiadania zwiększy się przyrost naturalny, co tylko nasili proces rozdrobnienia własności¹⁰. Poprawę efektywności gospodarowania na wsi wiązał więc raczej z uprzemysłowieniem aniżeli z reformami, ale podkreślał ich rolę w procesie naprawy ustroju społeczno-gospodarczego. Wskazując na narastające dysproporcje w podziale dochodu społecznego, którego źródłem są nierówności majątkowe, opowiadał się za zwiększeniem dostępu jednostek do własności. Dowodził, że jest to lepszy sposób zabezpieczenia interesów klas

⁵ Idem: *Rozdrobnienie gruntów chłopskich w byłym zaborze austriackim...*, op. cit., s. 293

⁶ Idem: *Drogi postępu gospodarczego wsi. Studium szczegółowe na przykładzie zbiorowości próbnej wsi Husowa*. Prace Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego, Wrocław 1947, seria A, nr 4, s. 260.

⁷ Idem: *Wpływ uprzemysłowienia na ustrój rolny...*, op. cit., s. 219.

⁸ Ibid., s. 75.

⁹ Idem: *Emigracja ludności wiejskiej*. Lwów 1938, s. 8.

¹⁰ Idem: *Rozdrobnienie gruntów chłopskich w byłym zaborze austriackim...*, op. cit., s. 315.

niższych niż jakakolwiek polityka socjalna, gdyż pozwala wyeliminować stosunki najemne, które rodzą wyzysk w społeczeństwie. Proponował rozwój własności średniorolnej, a jej przewagę na innymi formami gospodarowania uzasadniał względami ekonomicznymi, najwyższą rentownością produkcji, jak i społecznymi, wskazując, że zapewnia podział dochodu zgodnie z nakładami pracy. Twierdził, że bezpośrednio zaangażowanie właścicieli gospodarstw w proces produkcji prowadzi do racjonalizacji działań w rolnictwie, co umożliwia osiągnięcie zamierzonego celu produkcyjnego po jak najmniejszych kosztach¹¹.

Styś był zwolennikiem oparcia ustroju rolnego na gospodarstwach chłopskich, które uważał za najbardziej efektywną i najlepiej służącą interesom społeczeństwa kategorię własności. Równocześnie opowiadał się za spółdzielczym wsi w celu przyspieszenia rozwoju rolnictwa indywidualnego. Twierdził, że organizacje spółdzielcze stanowią doskonałą alternatywę dla wielkiej własności kapitalistycznej, która jest źródłem biedy na wsi, ale też dla upaństwowionej gospodarki, która nieracjonalnie wykorzystuje zasoby, o czym przesądza brak właściciela czynników produkcji. Pozwalają na realizację interesów ekonomicznych ludności wiejskiej, prowadząc do wdrożenia postępu technicznego w rolnictwie¹². Przyczyniają się do likwidacji zmonopolizowanych pośredników w handlu. Istotną rolę pełnią także w sferze usług niematerialnych. Spółdzielnie zdrowia, spółdzielcze instytucje kulturalne i oświatowo-wychowawcze przyczyniają się do usunięcia zacofania i ciemnoty na wsi, zwiększając udział jej mieszkańców w osiągnięciach cywilizacyjnych.

2. Idea spółdzielczości w poglądach Wincentego Stysia

Koncepcja gospodarki spółdzielczej posłużyła Stysiowi do sformułowania programu zagospodarowania i zasiedlenia Ziem Zachodnich. Styś był członkiem Rady Naukowej dla Zagadnień Ziem Odzyskanych, której powierzono zadanie opracowania możliwych wariantów rozwiązania kwestii rolnej na zachodzie kraju¹³. W celu zintensyfikowania i uporządkowania prowadzonych prac Rada powołała Komisję Osadnictwa Rolniczego, a Styś został jej wiceprzewodniczącym¹⁴. Zgłaszając swoje propozycje podczas kolejnych posiedzeń Rady, Styś wskazywał na potrzebę likwidacji wielkiej własności ziemskiej i powołania go-

¹¹ Ibid., s. 319.

¹² Idem: *Drogi postępu gospodarczego wsi...*, op. cit., s. 133-134.

¹³ S. Urban: *Udział profesora Wincentego Stysia w zasiedlaniu i zagospodarowaniu Ziem Zachodnich*. W: *Z Husowa po berła rektorskie. Wincenty Styś – człowiek, uczonek, działacz społeczny*. Red. S. Urban. Warszawa 1986, s. 293.

¹⁴ Ibid., s. 294.

spodarstw średniorolnych o rozmiarach od 5 do 20 ha, stanowiących własność rodzin wiejskich¹⁵. Twierdził, że perspektywa objęcia ziemi na własność zachęci ludność do osadnictwa, co przyspieszy proces terytorialnego i gospodarczego scalenia Ziemi Zachodnich z resztą kraju. Inną korzyścią z przyjęcia takiego rozwiązania będzie rozwiązanie problemu przeludnienia wsi na terenach macierzystych i powstrzymanie podziałów gruntów rolnych.

Z uwagi na skalę zniszczeń oraz braki w zakresie infrastruktury, zamiast natychmiastowego podziału ziemi Styś proponował przekształcenie majątków ziemskich w spółdzielnie, które najpierw je odbudują, a następnie przekażą ziemię osadnikom¹⁶. Uznając powołanie gospodarstw chłopskich za główny cel osadnictwa w folwarkach Styś twierdził, że po uruchomieniu produkcji członkowie spółdzielni powinni dokonać parcelacji i objąć ziemię na własność. Zakładał, że likwidacji ulegną także duże gospodarstwa chłopskie od 50 do 100 ha oraz od 20 do 50 ha, korzystające z pracy najemnej¹⁷. Był zdania, że wielka własność jest nieusprawiedliwiona ze społecznego punktu widzenia, jej posiadanie nie wynika bowiem z pracy, a ponadto, w porównaniu z własnością chłopską jest mniej efektywna. Zdając sobie sprawę, że natychmiastowy podział gruntów folwarcznych w wielu przypadkach nie będzie od razu możliwy twierdził, że korzystniej będzie, jeśli na początek osadnicy razem zagospodarują grunty. W ten sposób szybciej przystosują je do własnych potrzeb i wypracują niezbędne środki, które ułatwią im przejście do indywidualnej gospodarki. Uwzględniając stan majątków oraz możliwości osadników, Styś opracował trzy możliwe warianty organizacji osadnictwa grupowego w folwarkach, które różniły się od siebie zakresem, jak i rodzajem współpracy. Pierwszy nosił nazwę całkowitej wspólnoty i polegał na tym, że spółdzielcy razem uprawiali grunty i prowadzili hodowlę, a nawet wspólnie zamieszkiwali w zabudowaniach folwarcznych oraz prowadzili jedną kuchnię, co miało ułatwić aprowizację¹⁸. Plony przeznaczali częściowo na zasiew pól i utrzymanie inwentarza, a częściowo na sprzedaż, by zgromadzić fundusze na zakup środków do produkcji. Z reszty tworzyli fundusz członkowski na prowadzenie kuchni oraz zakup odzieży, obuwia itp. Z tej części środków, która służyła prowadzeniu stołówki spółdzielczej, korzystali wszyscy w równym stopniu, natomiast towary zakupione z pozostałej części funduszu rozdzielano proporcjonalnie do ilości świadczonej pracy.

¹⁵ W. Styś: *O przyszły ustrój rolny Ziemi Odzyskanych*. „Wieś i Państwo” 1946, nr 1, 18-19.

¹⁶ Idem: *Wypowiedź w dyskusji*. W: *II Sesja Rady Naukowej dla Zagadnień Ziemi Odzyskanych 16-18 XII 1945*. Warszawa 1946, z. 4, s. 92.

¹⁷ Idem: *Zagadnienie ustroju rolnego na Ziemiach Odzyskanych*. W: *II Sesja Rady Naukowej...*, op. cit., z. 2, s. 18.

¹⁸ Idem: *Jak organizować produkcję spółdzielni osadniczo-parcelacyjnych*. „Wieś i Państwo” 1946, nr 6, s. 408.

Spółdzielnie drugiego typu pozostawiały swym członkom większy zakres swobody, zwłaszcza w zakresie hodowli, która miała indywidualny charakter, natomiast uprawa była prowadzona wspólnie¹⁹. Mimo zespołowego charakteru produkcji roślinnej, spółdzielcy samodzielnie dysponowali plonami, które były dzielone proporcjonalnie do nakładów świadczonej pracy. Każda rodzina prowadziła własne gospodarstwo domowe i zamieszkiwała osobno w pomieszczeniach folwarcznych, które adaptowała do swych potrzeb lub organizowała budowę indywidualnych zagród. Wskazując na zalety tej formy współpracy, Styś nie wykluczał jej utrzymania jako trwałego modelu gospodarki spółdzielczej, po zrealizowaniu zadań przewidzianych dla spółdzielni osadniczych²⁰.

Trzeci model gospodarki spółdzielczej polegał na natychmiastowej parcelacji gruntów folwarcznych oraz przejściu do indywidualnej uprawy oraz hodowli²¹. Współpraca między osadnikami ograniczała się do korzystania z zabudowań i maszyn rolniczych należących do spółdzielni, która była rodzajem stacji maszynowej²².

W celu nadania swym koncepcjom realnego kształtu, Styś osobiście zaangażował się w akcję osadnictwa spółdzielczego na Dolnym Śląsku. Brał udział w zakładaniu pierwszych w Polsce spółdzielni osadniczo-parcelacyjnych w okolicach Wrocławia: w Mianowie, Klecinie i Zebrzydowie, w powiecie świdnickim, w Miechowicach, w powiecie oławskim oraz w Tyńcu (powiat wrocławski)²³. Można powiedzieć, że sprawował nieformalny patronat nad powstającymi spółdzielniami osadniczymi, udzielał osadnikom wsparcia i pomocy.

Zgodnie z przewidywaniami Stysia, wykształciły się trzy typy gospodarstw spółdzielczych. Jeśli tylko osadnicy posiadali wystarczającą ilość sprzętu i inwentarza, wówczas od razu organizowali samodzielną uprawę i hodowlę, ograniczając do minimum zakres współpracy. Taki system dominował w majątkach, które znajdowały się w złym stanie, były zdewastowane, pozbawione inwentarza i maszyn. Podział ziemi stanowił bodziec do wydajniejszej pracy i zachętę do zwiększonego wysiłku przy odbudowie. Jeśli natomiast majątki były częściowo wyposażone i obsiane, wówczas osadnicy podejmowali wspólną uprawę, korzystając z maszyn znajdujących się na wyposażeniu spółdzielni, co ułatwiało zbiór plonów. Hodowlę prowadzili zwykle indywidualnie. Jeszcze inny model obowiązywał, gdy osadnicy wnosili do spółdzielni jedynie pracę. Współdziałali

¹⁹ Ibid., s. 409.

²⁰ Ibid., s. 412.

²¹ Ibid., s. 415.

²² Ibid.

²³ Idem: *Drogi postępu gospodarczego wsi...*, op. cit., s. 269.

wówczas zarówno w zakresie uprawy, jak i hodowli. Razem użytkowali sprzęt będący na wyposażeniu spółdzielni. Zamieszkiwali jednak osobno w przystosowanych do tego pomieszczeniach, a więc nie tworzyli wspólnoty w takim sensie, jak zakładał to Styś w swym projekcie.

Spółdzielnie osadnicze dysponowały pokaźnym majątkiem, którego podział mógł doprowadzić do poważnych strat w jego zasobie. Dlatego Styś uważał, że korzystniej będzie, jeśli po dokonaniu parcelacji zostaną one przekształcone w spółdzielnie mechanizacyjne, zaopatrujące indywidualne gospodarstwa w nowoczesny sprzęt rolniczy. Ogłaszając swój program na łamach „*Ekonomisty*” w 1948 roku²⁴, Styś proponował, aby rolnicy utrzymali prawa do ziemi, współdziałając w zakresie niektórych prac polowych przy wykorzystaniu maszyn należących do spółdzielni. Obok zespołowej orki i zasiewu, nawożenie i pielęgnacja upraw miała odbywać się indywidualnie. Właściciele gospodarstw korzystali z usług spółdzielni za zwrotem kosztów pracy maszyn żniwnych. Plony były indywidualną własnością i mimo zespołowego wykonywania najważniejszych prac polowych, ich wysokość była zróżnicowana, w zależności od zapobiegliwości i pracowitości gospodarzy. Bezpośrednie zaangażowanie w proces produkcji było nadal bardzo istotne i to nie tylko w dziedzinie uprawy zbóż, ale także roślin okopowych oraz lnu i rzepaku, gdzie niezbędny był większy nakład pracy. Poza zespołową uprawą, każdy rolnik prowadził indywidualnie hodowlę oraz zachowywał na własność inne, poza gruntami ornymi, użytki: sady, ogrody, łąki i pastwiska. Funkcje kierownicze w spółdzielni należały do najbardziej aktywnych członków grupy, których działania wspierał wykształcony agronom społeczny. Styś szacował, że oparty na naukowych podstawach płodozmian, mechaniczna uprawa i właściwie dobrane ziarno siewne zapewnią wzrost wydajności produkcji roślinnej przynajmniej o 30%, a zaoszczędzona dzięki zastosowaniu nowoczesnego sprzętu rolniczemu praca, skierowana do produkcji roślin przemysłowych i hodowli, umożliwi nawet podwojenie korzyści w tej dziedzinie²⁵. Nie wykluczał, że w przyszłości skłoni to rolników do podjęcia współpracy także w dziedzinie zaopatrzenia i zbytu płodów rolnych.

Styś proponował powołanie pierwszej doświadczalnej spółdzielni mechanicznej na Ziemiach Odzyskanych, a jeśli efekty jej działania okażą się zadowalające, nie wykluczał upowszechnienia tej formy gospodarki w całym kraju²⁶. Uważał, że w związku z szybkim rozwojem przemysłu i słabym napływem osadników na Ziemię Zachodnią, w przyszłości może pojawić się deficyt rąk do pracy na wsi. Dlatego zalecał działania zmierzające do zastąpienia pracy ludz-

²⁴ Idem: *Zagadnienia mechanizacji rolnictwa*. „*Ekonomista*” 1948, nr 2, s. 50-54.

²⁵ *Ibid.*, s. 55.

²⁶ *Ibid.*, s. 59.

kiej, pracą maszyn. Miał też nadzieje, że powołanie spółdzielni mechanizacyjnych zapewni modernizację polskiego rolnictwa. Niestety polityka kolektywizacji przekreśliła szanse na realizację projektu Stysia. Uznano, że nie uwzględnia w dostatecznym stopniu zespołowości produkcji i pracy w rolnictwie oraz wzmacnia prawa chłopów do ziemi, co nie było intencją władz. Rezygnacja z organizacji ustroju rolnego według pomysłu Stysia doprowadziła też do likwidacji spółdzielni osadniczo-parcelacyjnych, które przekształcono w spółdzielnie produkcyjne bądź upaństwowiono.

Sprzeciwiając się planom zwiększenia uprawnień państwa do występowania w roli właściciela środków produkcji, Styś dopuszczał możliwość przekształcenia części folwarków w państwowe ośrodki kultury rolnej, ze względu na potrzebę udoskonalenia metod nasiennictwa i hodowli, jednak uważał, że w ich posiadaniu nie powinno znaleźć się więcej niż 150 tys. ha ziemi, czyli 2,5% użytków rolnych, podczas gdy w skali całego kraju obszar ten powinien wynieść maksymalnie 0,5 mln²⁷. Obawiał się, że przejęcie ziemi przez państwo doprowadzi do zahamowania procesu tworzenia indywidualnych gospodarstw, a tym samym spowolnienia akcji osadniczej. Wywoła to problem niedoboru rąk do pracy na Ziemiach Odzyskanych, podczas gdy w pozostałych rejonach kraju nadal będzie panowało przeludnienie. Krytykując socjalistyczną koncepcję nacjonalizacji Styś twierdził, że gdy w gospodarce dominuje własność państwowa, cechy warunkujące postęp i rozwój występują w stopniu znacząco niższym niż wówczas, gdy czynniki produkcji są prywatną własnością. Przedsiębiorstwa państwowe zwykle nie są w stanie same finansować swej działalności i utrzymują się dzięki dotacjom. Decyzje o ich istnieniu podejmują arbitralnie władze, a kryterium rentowności schodzi na plan dalszy. Wraz ze wzrostem aktywności państwa w gospodarce nieodłącznie postępuje biurokratyzacja. Rozrost biurokracji sprawia, że jednostki odpowiedzialność za własne utrzymanie zrzucają na aparat państwa i liczą na jego pomoc, zamiast wykazać się inicjatywą. Przejęcie przez państwo kontroli nad życiem gospodarczym tłumi aktywność społeczną oraz usuwa podstawowe bodźce motywujące ludzi do dbania o własne interesy, do pracy i zapobiegliwości.

Podsumowanie

Styś rozpatrywał problem efektywności na gruncie ekonomicznym i społecznym. Twierdził, że podstawową przyczyną spadku wydajności i opłacalności działań w rolnictwie jest rozdrobnienie gruntów, będące następstwem przeludnienia

²⁷ Idem: *Zagadnienie ustroju rolnego na Ziemiach Odzyskanych...*, op. cit., s. 18-19.

wsi. Proponował działania zmierzające do uprzemysłowienia uznając, że tylko odpływ nadmiaru ludności ze wsi może doprowadzić do naprawy struktury agrarnej, a tym samym do zwiększenia efektywności działań w rolnictwie. Głosił zasady sprawiedliwego ustroju społeczno-gospodarczego, opowiadając się za wyrównaniem różnic majątkowych na wsi. Proponował powiązanie własności z pracą i dochodem, od czego uzależniał poprawę warunków życia najniższych warstw ludności. Twierdził, że gospodarstwa chłopskie pozwalają w pełni wykorzystać pracę rodzin wiejskich na własnym gruncie, a ponadto stanowią najbardziej rentowną formę produkcji. Dużą wagę przywiązywał do upowszechnienia spółdzielczości w rolnictwie akcentując, że nie ma ona zastąpić prywatnej własności ziemi, a jedynie ją wzmocnić. Uważał, że spółdzielnie powinny realizować zadania przekraczające możliwości indywidualnych wytwórców, przyspieszając postęp na wsi. Dowodził, że rynek i konkurencja zapewniają społeczeństwu dobrobyt lepiej niż gospodarka kierowana przez państwo. Prywatna własność kapitału skłania do optymalizacji skali produkcji i racjonalnego wykorzystania zasobów, podczas gdy przejęcie przez państwo kontroli nad życiem gospodarczym skutkuje spadkiem efektywności.

Bibliografia

- Styś W.: *Dobrobyt ludności rolniczej. Fragment referatu*. W: *Materiały Wincentego Stysia*. Archiwum Polskiej Akademii Nauk w Warszawie, sygn. III-136, aneks 1, jedn. 45, około 1946.
- Styś W.: *Dotychczasowe doświadczenia spółdzielni parcelacyjno-osadniczych na Dolnym Śląsku*. W: *Materiały Wincentego Stysia*. Archiwum Polskiej Akademii Nauk w Warszawie, sygn. III-136, jedn. 28, ok. 1946.
- Styś W.: *Drogi postępu gospodarczego wsi. Studium szczegółowe na przykładzie zbiorowości próbnej wsi Husowa*. Prace Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego, Wrocław 1947, seria A, nr 4.
- Styś W.: *Emigracja ludności wiejskiej*. Lwów 1938.
- Styś W.: *Jak organizować produkcję spółdzielni osadniczo-parcelacyjnych*. „Wieś i Państwo” 1946, nr 6.
- Styś W.: *Kolektywizacja wsi – tezy referatu*. W: *Materiały Wincentego Stysia*. Archiwum Polskiej Akademii Nauk w Warszawie, sygn. III-136, aneks 1, jedn. 45, po 1946.
- Styś W.: *Ocena różnych typów spółdzielni parcelacyjno-osadniczych*. W: *Materiały Wincentego Stysia*. Archiwum Polskiej Akademii Nauk w Warszawie, sygn. III-136, jedn. 32, po 1947.
- Styś W.: *O przyszły ustrój rolnej Ziemi Odzyskanych*. „Wieś i Państwo” 1946, nr 1.
- Styś W.: *Optymalna wielkość gospodarstw rolnych*. W: *Materiały Wincentego Stysia*. Archiwum Polskiej Akademii Nauk w Warszawie, sygn. III-136, aneks 1, jedn. 45, po 1946.

- Styś W.: *Reforma rolna jako walka z przeludnieniem wsi*. Lwów 1938.
- Styś W.: *Rolnictwo a uprzemysłowienie*. „Wieś i Państwo” 1938, nr 1.
- Styś W.: *Rozdrobnienie gruntów chłopskich w byłym zaborze austriackim od roku 1787 do 1931*. Archiwum Towarzystwa Naukowego we Lwowie, Lwów 1934, t. 15, z. 1.
- Styś W.: *Wpływ uprzemysłowienia na ustrój rolny*. Archiwum Towarzystwa Naukowego we Lwowie, Lwów 1936, t. 16, z. 4.
- Styś W.: *Wsie spółdzielcze na Dolnym Śląsku*. „Wieś” 1948, nr 12.
- Styś W.: *Współzależność rozwoju rodziny chłopskiej i jej gospodarstwa*. Prace Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego, Wrocław 1959, seria A, nr 62.
- Styś W.: *Wypowiedź w dyskusji*. W: *I Sesja Rady Naukowej I Sesja Rady Naukowej dla Zagadnień Ziem Odzyskanych 30 VII-1 VIII 1945*. Kraków 1945, z. 2.
- Styś W.: *Wypowiedź w dyskusji*. W: *II Sesja Rady Naukowej dla Zagadnień Ziem Odzyskanych 16-18 XII 1945*. Warszawa 1946, z. 4.
- Styś W.: *Zagadnienie intensyfikacji i opłacalności produkcji rolnej*. „Ekonomista” 1957, nr 4.
- Styś W.: *Zagadnienia mechanizacji rolnictwa*. „Ekonomista” 1948, nr 2.
- Styś W.: *Zagadnienie ustroju rolnego na Ziemiach Odzyskanych*. W: *II Sesja Rady Naukowej dla Zagadnień Ziem Odzyskanych 16-18 XII 1945*, Warszawa 1946, z. 2.
- Z Husowa po berła rektorskie. Wincenty Styś – człowiek, uczony, działacz społeczny*. Red. S. Urban. Warszawa 1986.

WINCENTY STYS'S CONCEPT OF REORGANIZATION OF THE AGRICULTURAL SYSTEM AND DEVELOPMENT OF WESTERN LANDS AS A MANIFESTATION OF THE EFFECTIVENESS OF ECONOMIC ACTIVITIES

Summary

The article presents Wincenty Stys's programme of reorganization of the agricultural system, which aimed at increasing agricultural productivity and elimination of income inequality in rural areas. The author describes activities proposed by Stys, which aimed at repairing the agricultural system based on increasing the rural population's share in property and the generated income. The article depicts Stys's belief in the importance of the development of cooperatives, which would help to introduce technological progress in agriculture. It also highlights Stys's role in the process of development and occupancy of Western Lands and indicates that, besides developing new political systems for agriculture, he also took part in the organisation of the first Polish cooperatives of settlements around Wrocław.